

Po rezygnacji Rosji z projektu gazociągu South Stream jest szansa na uniezależnienie się energetyczne od rosyjskiego gazu i podniesienie roli Polski jako kraju tranzytowego - mówił w Telewizji Republika Paweł Nierada z Instytutu Sobieskiego.

Przebywając z wizytą w Turcji prezydent Rosji Władimir Putin powiedział, że w związku z „niekonstruktywnym stanowiskiem” Komisji Europejskiej w sprawie Gazociągu Południowego (South Stream) projekt ten zostaje zamknięty.

Leave this field empty if you're human:

- Spodziewam się teraz rozbudowy połączeń alternatywnych, bo Rosja przez cały czas będzie chciała dotrzeć z gazem do Europy przez Bałkany - powiedział Nierada. Jak dodał, wizyta w Turcji pokazuje, z kim teraz Rosja będzie budować inny gazociąg. - Ale zanim inwestycja zostanie zrealizowana, to minie sporo czasu - ocenił.

Jego zdaniem to korzystna sytuacja dla Polski. - Chociaż o gazociągu Odessa-Brody-Płock mówi się od 15 lat, a nitki jak nie było, tak nie ma, to może na forum europejskim podniesiona zostanie kwestia alternatywnego połączenia - dodał ekspert ds. Energetycznych.

Podobnie wzrośnie znaczenie Świnoujścia jako gazoportu służącego naszym sąsiadom na wschodzie i w południowej Europie.

Źródło: TV Republika. [Czytaj dalej...](#)

PRZECZYTAJ TEŻ Na Krymie Putin będzie chciał upokorzyć Ukraińców